

Sygn. akt I C 1084/17

Dnia 21 marca 2018r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Romańczyk

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Bodziony - Mróz

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy z powództwa A. M.

przeciwko A. R.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki A. M. na rzecz pozwanej A. R. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z:

1) (...)

2) (...)

Dnia 21 marca 2018r.

Sędzia:

Sygn. akt I C 1084/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 marca 2018 r.

Powódka A. M. w pozwie wniesionym w dniu 2 czerwca 2017 r. domaga się zasądzenia od pozwanej A. R. kwoty 3.984,73 zł z ustawowymi odsetkami od 30 września 2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że dnia 30.09.2016 r. pozwana zamówiła telefonicznie w jej hurtowni materiały budowlane, które następnie powódka dostarczyła pod wskazany adres. Pozwana odebrała towar osobiście w miejscu swojego zamieszkania i miała zgłosić się do siedziby hurtowni celem odebrania skorygowanej faktury i dokonania zapłaty za materiały budowlane. W związku z brakiem uregulowania należności za dostarczone materiały, mimo wezwań do zapłaty i rozmów telefonicznych, powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na nazwisko pozwanej i wysłała na jej adres.

Dnia 25 września 2017 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając w całości żądanie pozwu.

Pozwana A. R. w sprzeciwie od nakazu zapłaty, zaskarżyła go w całości wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (k.35-38)

Pozwana zaprzeczyła wszystkim okolicznościom wskazanym w pozwie, w szczególności zaprzeczyła, by zawierała umowę z powódką i zamawiała u niej towar. Stwierdziła, że A. M. nie zna, a wystawiona faktura VAT jest fikcyjna, nie została podpisana przez pozwaną a podany w niej adres pozwanej jest częściowo błędny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. D. zamówił w hurtowni powódki A. M., która prowadzi działalność gospodarczą " Firma Handlowo-Usługowo- (...) " w N. materiały budowlane, m.in. płyty (...) i wełnę potrzebne do ocieplenia poddasza nad garażem na posesji pozwanej A. R.. Pracownik powódki miał dostarczyć towar pod wskazany przez G. D. adres. Adresem tym było miejsce zamieszkania pozwanej, u której G. D. wykonywał przez dłuższy czas remont domu. W dniu 30 września 2016 r. materiały zostały dostarczone pod wskazany w zamówieniu adres przez S. W. zatrudnionego w hurtowni powódki. Przed zamówieniem materiałów budowlanych prace o charakterze remontowym na nieruchomości pozwanej wykonywali na jej zlecenie m.in. G. D. oraz J. S. (1). Na prośbę pozwanej dokonali oni pomiaru materiałów, które miały służyć do ocieplenia poddasza. W dniu dostarczenia towaru przez pracownika powódki S. W. pod wskazanym w zamówieniu adresem znajdowała się pozwana A. R., która była obecna przy odbiorze towaru. Przy odbiorze towaru nie było G. D.. Część towaru pozwana zwróciła pracownikowi powódki jako zbędną, ponieważ J. S. (1) powiedział jej, że materiałów jest za dużo. Następnie w związku z nieregulowaniem zapłaty za dostarczone materiały powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) (uwzględniającą częściowy zwrot towaru) na nazwisko pozwanej, wysłała jej tę fakturę i kilkakrotnie wzywała ją do zapłaty wskazanej tam kwoty.

dowód: zeznania pozwanej A. R., nagranie z rozprawy z 18 stycznia 2018r., 01:17:55, k. 61, częściowo zeznania świadka G. D., nagranie z rozprawy z dnia 18 stycznia 2018 r., k.59, 00:01:05, oraz k. 67-68, zeznania świadka S. W. – k.60, 00:40:29, k. 60, zeznania świadka J. S. (1), nagranie z rozprawy z dnia 18 stycznia 2018 r., k.59, 00:29:20, oraz k. 67, faktura VAT nr (...) – k. 4;wezwania do zapłaty – k. 6 i 7, szczegółowy rachunek połączeń, k. 37-45)

Dokument wydania materiałów objętych fakturą VAT, tzw. (...) wystawiono na nazwisko G. D.(bezsporne)

(...) objęte fakturą VAT nr (...) (uwzględniającą częściowy zwrot towaru) zamówił u powódki G. D. w celu wykonania ocieplenia poddasza nad garażem pozwanej. Z pozwaną A. R. łączyła go ustna umowa, w ramach której wykonywał zleczone przez pozwaną prace budowlane na jej nieruchomości, m.in. remont elewacji budynku i balkonów, miał też wykonać ocieplenie poddasza nad garażem. Wynagrodzenie dla G. D., zgodnie z zawartą z pozwaną umową miało obejmować robociznę i materiały. Wynagrodzenie za wykonane remonty pozwana wypłacała G. D. w częściach. Zgodnie z ustaleniami między pozwaną a G. D., to on miał kupować materiały potrzebne do wykonania remontów, on także regulował należności za te materiały, faktury były wystawiane na jego nazwisko. Jedynie niewielką część materiałów miała zapewnić pozwana. G. D. w celu wykonania ocieplenia poddasza zamówił w hurtowni pozwanej potrzebne materiały. Prac tych jednak nie wykonał, zerwał współpracę z pozwaną, nie pojawił się już u niej. Zamówione materiały leżały na posesji pozwanej aż do listopada, kiedy to ocieplenie poddasza zgodził się wykonać J. S. (1).

dowód: częściowo zeznania świadka G. D. k.59, 00:01:05 oraz k. 67-68, zeznania świadka E. R. k. 60/2, – 00:52:02; zeznania pozwanej A. R. – k.61/2, 01:31:36, zeznania świadka J. S. (1), k. 67

Do ocieplenia poddasza nad garażem pozwanej wykorzystane zostały materiały objęte przedstawioną przez pozwaną fakturą. (bezsporne)

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, tj. fakturę VAT, wezwania do zapłaty, a także szczegółowy wykaz połączeń z numeru pozwanej, zeznania stron i świadków oraz zapis rozmowy na płycie CD.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się głównie na tym, kto zawarł z powódką umowę sprzedaży materiałów budowlanych i w konsekwencji, kto ponosi odpowiedzialność za zapłatę należności objętej fakturą nr (...).

W kontekście zasadności pozwu i podnoszonych przez strony argumentów, kluczowe znaczenie w sprawie miały zeznania świadka G. D. – wykonawcy remontów u pozwanej A. R., a jednocześnie osoby zamawiającej materiały u powódki – w części, w jakiej przyznał, że to on zamówił materiał u powódki i na jego nazwisko wystawiono dokument (...) dotyczący materiałów, których dotyczy kwota wskazana w fakturze.

Zupełnie niewiarygodne są zeznania G. D. w pozostałej części, dotyczące tego, że materiały u powódki zamówił on, lecz zrobił to „grzecznościowo”, ponieważ miały służyć do ocieplenia poddasza przez innego wykonawcę, zaś zapłacić za nie miała pozwana. Zeznania te pozostają w sprzeczności nie tylko z twierdzeniami pozwanej, lecz co istotniejsze, z zeznaniami innego świadka w tej sprawie - J. S. (1). Według tego świadka, w dniu w którym dostarczono materiały do miejsca zamieszkania pozwanej, ustalenia pomiędzy A. R. a G. D. były takie, że to G. D. miał wykorzystać ten towar do ocieplenia poddasza, zeznał: „było uzgodnione, że ma to wykonać pan D.”(k.67/2). Powódka czekała na niego i zmuszona była w końcu zlecić te prace J. S. (2), ponieważ G. D. nagle zerwał współpracę. Ustalenie tego faktu jest kluczowe w niniejszej sprawie, ponieważ jak wynika ze spójnych zeznań G. D., A. R. i E. R. za każdym razem, gdy to G. D. miał wykonywać remonty dla pozwanej, to on zamawiał materiał i płacił za niego. Sam zeznał: „materiały były brane w hurtowni pani powódki, zawsze materiały były płacone i to było na mojej głowie, żeby płacić materiały”(k. 59). Zeznał również, że większość materiałów zamawiał w hurtowni pozwanej i myśli, że pozwana o tym wiedziała bo przyjeżdżał samochód firmowy (k. 59). Świadczy to o tym, że kupującym był G. D. a nie pozwana.

G. D. zawierał z pracownikami powódki umowy sprzedaży materiałów związanych z remontem domu pozwanej we własnym imieniu i na swoją rzecz, a wynagrodzenie, które otrzymywał od pozwanej obejmowało zarówno jego pracę, jak i koszt użytych materiałów. Skoro zaś ocieplenie poddasza wykonać miał G. D., to logiczne jest, że zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami, to on zawarł z powódką umowę sprzedaży materiałów objętych przedłożoną przez pozwaną fakturą VAT.

Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzeń powódki, że to nie G. D., lecz pozwana telefonicznie zamówiła towar. Z szczegółowego rachunku połączeń dotyczącego numeru telefonu pozwanej nie wynika, by pozwana 30.09.2016 r., ani w okresie kilkunastu dni poprzedzających i następujących po tej dacie, dzwoniła do powódki. Potwierdza to także pracownik pozwanej S. W., który zeznał, że to G. D., a nie pozwana zamówiła materiał. Powódka otrzymała numer telefonu pozwanej od G. D. dopiero, gdy faktura nie była opłacona, co G. D. przyznał w swoich zeznaniach.

To, że to G. D. zamawiał towar i miał za niego płacić, wziął od pozwanej pieniądze a potem uciekł, wynika także z rozmowy telefonicznej pracownika powódki z pozwaną na płycie CD przedłożonej przez powódkę. Pozwana w tej rozmowie powiedziała wyraźnie, że ona tego materiału nie zamawiała, zamawiał go G. D., któremu pozwana zapłaciła i wyraźnie oświadczyła, że za ten towar płacić nie będzie. W tym kontekście niewiarygodne są zeznania pracownika powódki S. W., że przy odbiorze towaru pozwana powiedziała mu, że za niego zapłaci.

Świadek J. S. (1) zeznał, że za przywiezione materiały miała płacić inwestorka, ale jednocześnie powiedział, że nie wie jakie były rozliczenia pomiędzy nią a G. D.. On sam umówił się z pozwaną, że to ona zamawia materiały. (k. 60). On też ostatecznie zgodził się wykonać ocieplenie poddasza, gdy G. D. opuścił plac budowy.

Świadek S. Z. potwierdził, że materiały raczej zamawiał G. D. lecz nie miał dokładnych wiadomości w tej sprawie.

Również powódka nie ma dokładnych wiadomości w tej sprawie, ponieważ, jak sama zeznała, to jej pracownicy zajmowali się tą sprawą.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że przedmiotowe materiały budowlane powódka, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zbyła na podstawie umowy sprzedaży. Kluczowe było ustalenie, kto jest drugą stroną tej umowy (kupującym), a w konsekwencji kto jest odpowiedzialny za zapłatę ceny.

Niepodpisana przez nabywcę faktura VAT, którą powódka przedłożyła w niniejszej sprawie, nie może stanowić dowodu na okoliczność zawarcia pomiędzy pozwaną a powódką umowy sprzedaży, a także jej wykonania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem faktura VAT jest dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.), który potwierdza tylko, że osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie w niej zawarte. Do wykazania, że strony łączyła umowa o konkretnej treści konieczne są dowody uzupełniające (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 roku, II CNP 129/07).

Pozwana zaprzeczyła, że to ona zawarła z powódką umowę sprzedaży, wskazując, że to G. D. zamawiał towar u powódki w celu wykonania ocieplenia poddasza w jej domu i to on powinien zapłacić za towar, bo ona wcześniej mu zapłaciła. Za twierdzeniem pozwanej, że to nie ona jest stroną tej umowy i w konsekwencji nie jest zobowiązana zadośćuczynić roszczeniu powódki, przemawia fakt, że zamówienia dokonał G. D..

Pośrednio świadczy o tym także, to że dokument (...) uprawniający do odbioru zamówionego materiału pracownicy powódki wystawili na G. D.. Na marginesie dodać należy, że faktura VAT nr (...) obejmująca dochodzoną w tej sprawie należność jest wystawiona na prawidłowe imię i nazwisko pozwanej, lecz częściowo nieprawidłowy adres zamieszkania – nie zgadza się miejscowość i kod pocztowy. Gdyby zatem pozwana zawarła tę umowę osobiście lub zobowiązała się wobec pracownika powódki do zapłaty należności za dostarczone materiały, to zapewne jej dane adresowe podane w fakturze byłyby w całości poprawne.

Zeznania świadka G. D., w których podawał, że co prawda to on zamówił towar dla pozwanej, ale jedynie „grzecznościowo” są w świetle pozostałego materiału dowodowego zupełnie niewiarygodne. Ustalenie, że tak było sprowadzałoby się do stwierdzenia, że pomiędzy G. D. a A. R. istniał jakiś stosunek prawny pozwalający G. D. dokonywać czynności prawnych i złożenia oświadczenia woli wobec powódki w imieniu i na rzecz pozwanej. Stosunkiem tym mogłoby być m.in. pełnomocnictwo (art. 98 k.c.) Jak wynika jednak z ustalonego stanu faktycznego G. D. zamówił materiał nie „grzecznościowo” dla pozwanej, by ktoś inny wykorzystał go do pracy u niej, lecz dla siebie. To on umówił się z pozwaną na ocieplenie poddasza, do którego potrzebny był nabyty u powódki materiał.

Łącząc G. D. i pozwaną A. R. umowę, na podstawie których G. D. wykonywał na jej nieruchomości remonty, zakwalifikować należy jako umowy o dzieło. Zgodnie bowiem z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Kodeks cywilny nie przewiduje jednak, że konstytutywną cechą tej umowy jest wykonanie dzieła w oparciu o materiał dostarczony przez jedną ze stron, pozostawiając tę kwestię do ich ustaleń. Na podstawie umowy zawartej z A. R., G. D. zobowiązywał się do wykonania określonych prac remontowych na nieruchomości pozwanej, a A. R. płaciła mu za to wynagrodzenie. W ten sposób G. D. wykonał u pozwanej m.in. remont elewacji i balkonów. Ustalenia między nimi były takie, że to G. D. zamawiał i płacił za materiał potrzebny do wykonania zleconych mu przez pozwaną remontów, a ona wypłacała mu wynagrodzenie. Logiczne jest zatem, że na takich samych zasadach jak dotychczas G. D. miał wykonać ocieplenie poddasza pozwanej, tj. zamówić materiał dla siebie, zapłacić za niego i wykonać zlecone prace. Trudno z zachowania pozwanej wywieść wniosek, że udzieliła G. D. pełnomocnictwa do zawarcia umowy sprzedaży z powódką rzeczonych materiałów budowlanych (art. 98 k.c.) w jej imieniu i na jej rzecz. Taka konkluzja byłaby sprzeczna z ustalonym na podstawie zeznań świadków i pozwanej stanem faktycznym, wskazującym na ustalenia łączące pozwaną z G. D., zgodnie z którymi to on miał kupować materiały budowlane.

Nawet jeżeliby uznać, że G. D. zawarł umowę sprzedaży z powódką w imieniu pozwanej, ważność takiej umowy zależy od jej potwierdzenia przez pozwaną, ponieważ nie miał umocowania do jej zawarcia.

Sytuację taką reguluje art. 103 § 1 k.c. który stanowi, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Uznanie G. D. za rzekomego pełnomocnika pozwanej w tej sprawie oznaczałoby, że pozwana mogłaby potwierdzić zawartą przez niego umowę sprzedaży, a w braku potwierdzenia umowa ta stałaby się nieważna.

Jak wskazano powyżej G. D. nie miał umocowania do działania w imieniu i na rzecz A. R., zatem spełniona jest pierwsza przesłanka przepisu art. 103 § 1 k.c. Brak jednak dowodów świadczących o tym, by G. D. zamawiając towar u powódki wspominał, że w rzeczywistości zamawia go w imieniu A. R.. Do przyjęcia, że G. D. działa jako fałszywy pełnomocnik pozwanej konieczne byłoby wykazanie, że przedstawiał się jako jej pełnomocnik. Jeżeli z treści oświadczeń rzekomego pełnomocnika lub z okoliczności nie wynika, że działa on w cudzym imieniu, przepisy art. 103 i 104 KC nie znajdują zastosowania” (por. M. Pazdan, w: System Prawa Prywatnego, t. 2, 2008, s. 492 i E. Gniewek, w: Kodeks cywilny. Komentarz, 2018, art. 103 k.c., nb. 1) Nie można w szczególności przyjąć, że podanie adresu zamieszkania pozwanej, gdzie miał być dostarczony towar, mogło wywołać wrażenie, że w rzeczywistości G. D. zamawia towar dla pozwanej. To, że osoba wykonująca remont zamawia materiał do miejsca, w którym pracuje, nie uprawnia do stwierdzenia, że zamawia go w imieniu osoby, na rzecz której świadczy swoje usługi. Podkreślić jeszcze raz trzeba, że G. D. wcześniej sam zamawiał materiały potrzebne mu w remoncie domu pozwanej w hurtowni powódki i sam za nie płacił. Wykazanie, że G. D. oświadczył, że działa jako pełnomocnik A. R., spoczywało w tej sprawie na powódce, ponieważ zgodnie z art. 6 k.c. to ona wywiodłaby z tego korzystne dla niej skutki prawne.

W związku z brakiem wykazania przez powódkę, że G. D. zamawiając towar wskazywał, że działa w imieniu pozwanej z jej upoważnienia, nie można przyjąć, by działał zgodnie z art. 103 k.c. jako falsus procurator.

Gdyby nawet przyjąć, do czego w realiach sprawy nie ma podstaw, że G. D. zawarł umowę w imieniu powódki, nie mając umocowania, to nie ma podstaw do stwierdzenia, że powódka potwierdziła tę umowę, o czym świadczy choćby przedłożone przez powódkę nagranie rozmowy z pozwaną. Ponadto powódka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży materiałów budowlanych, jest profesjonalistą w tej dziedzinie i nie powinna opierać się bezkrytycznie na twierdzeniach osób zamawiających towar, że jest on przeznaczony dla innych osób, którzy za niego zapłacą.

W świetle zgromadzonych dowodów należy uznać, że to G. D. był stroną umowy sprzedaży, której dotyczy faktura VAT nr (...) i to on jest odpowiedzialny za zapłatę ceny wynikającej z tej umowy. Odpowiedzialności wynikającej z niewykonania zawartej umowy sprzedaży nie ponosi zatem pozwana w tej sprawie A. R..

Mając to na uwadze, orzeczono jak w sentencji na mocy art. 535 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W niniejszej sprawie powództwo zostało oddalone w całości, w związku z tym koszty procesu ponosi, jako strona przegrywająca powódka. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanej – 900 zł stosownie do § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z.

(...)

(...)